



**Protokół posiedzenia nr 4 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne
w dniu 17 maja 2021 roku**

Przewodniczący Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne prof. dr hab. Robert Grzeszczak otworzył zdalne posiedzenie Rady i powitał zgromadzonych.

Przewodniczący sprawdził kworum przez odczytanie listy obecności, prosząc obecnych o zgłoszenie obecności przez poinformowanie o tym przy włączonej kamerze i mikrofonie. Z Biura Rad Naukowych w posiedzeniu uczestniczyła mgr Magdalena Stelmach. Nieobecność na posiedzeniu zgłosili dr Jowanka Jakubek-Lalik, dr Jakub Pawliczak i dr Jacek Piecha.

Podobnie jak na poprzednich posiedzeniach zdalnych, wszystkie głosowania na posiedzeniu odbywały się przez zamieszczenie na czacie linku do danego głosowania, następnie zarządzano głosowanie. Przewodniczący upewniał się, czy ktoś potrzebuje wydłużenia czasu głosowania, a w razie niezgłoszenia takiej potrzeby zarządzał zamknięcie głosowania i ogłaszał jego wynik obliczony automatycznie przez program Ankieter.

Przystąpiono do głosowania za pośrednictwem systemu Ankieter w sprawie przyjęcia porządku obrad. Przewodniczący zwrócił się do członków Rady z pytaniem, czy mają uwagi do porządku obrad. Głos zabrała prof. dr hab. Krystyna Szczepanowska-Kozłowska, która złożyła wniosek o zdjęcie z porządku obrad sprawy przyjęcia protokołu z dnia 26 kwietnia, ponieważ nie oddaje w sposób rzeczywisty dyskusji, która odbyła się w sprawie dotyczącej dr Karoliny Wojciechowskiej. Prof. Szczepanowska-Kozłowska powiedziała, że przeprowadzono podczas posiedzenia dwa głosowania, dodatkowo miała miejsce reasumpcja głosowania i to nie zostało odnotowane w protokole. Dlatego nie wie, czy zapisane w protokole wyniki dotyczą głosowania pierwszego, czy drugiego. Tym bardziej, że pod głosowaniem, w którym nie uzyskano większości bezwzględnej, są zapisane słowa Przewodniczącego, że Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia negatywnej opinii w sprawie odwołania. Prof. Szczepanowska-Kozłowska przypomniała, że omawiano kwestię, czy ma być większość bezwzględna czy względna, protokół nie odzwierciedla tego, co było przedmiotem tej dyskusji. Nie jest jasne, dlaczego jest taka konkluzja przy tym wyniku głosowania, który podano. Wnosi o zdjęcie z porządku obrad tego punktu, ponieważ należy protokół uzupełnić.

Przewodniczący zapytał pozostałych członków Rady, czy mają uwagi w związku z protokołem. Zastępca Przewodniczącego dr Aleksander Jakubowski zwrócił się do prof. Szczepanowskiej-Kozłowskiej z prośbą o uściślenie, co dokładnie należałoby uzupełnić. Wyjaśnił, że kwestia reasumpcji, dyskusji nad nią i ponownego głosowania została omówiona w protokole na stronach od 23 do 28. Powiedział, że protokół jest zapisem niemal stenograficznym. Poprosił o doprecyzowanie, jak należy dokonać korekty protokołu. Przypomniał, że po omówieniu sprawy dr. Pawła Kobesa członkowie Rady powrócili do sprawy dr Wojciechowskiej i do reasumpcji głosowania. Prof. Szczepanowska-Kozłowska zapytała, czy sprawa reasumpcji nie była omawiana przed sprawą dr. Kobesa. Zastępca Przewodniczącego powtórzył, że ta sprawa była dalej omawiana po sprawie dr. Kobesa.

Następnie prof. Szczepanowska-Kozłowska zapytała, które wyniki zostały przyjęte w protokole: czy podany w protokole wynik dotyczy pierwszego czy drugiego głosowania. Czy wynik podany na stronie 10 protokołu jest wynikiem pierwszego głosowania, czy drugiego.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Zastępca Przewodniczącego wyjaśnił, że jest to wynik pierwszego głosowania, następnie na stronie 26 znajduje się wynik głosowania nad zgodą na reasumpcję, i na stronie 27 wynik ponownego głosowania nad sprawą wyrażenia opinii w sprawie odwołania dr Wojciechowskiej.

Prof. Szczepanowska-Kozłowska zapytała, jaką Radą podjęła uchwałę i która z tych uchwał jest wiążąca. W protokole napisano, że została podjęta uchwała negatywna, jest nowe głosowanie, z protokołu jednak nie wynika, które głosowanie jest głosowaniem wiążącym.

Zastępca Przewodniczącego wyjaśnił, że na stronie 28 jest informacja, iż Przewodniczący powiedział, że Rada przyjęła negatywną opinię w sprawie odwołania dr Karoliny Wojciechowskiej; jest to zdanie, które zamyka cały cykl głosowań. Wcześniejsze głosowanie, które nie uzyskało bezwzględnej większości, zgodnie ze statutem nie miało mocy, uchwała nie została podjęta. W związku z tym doszło do reasumpcji głosowania, a dokładnie głosowania w sprawie nierozstrzygniętej. Nie mamy tu do czynienia z decyzją administracyjną. Prof. Szczepanowska-Kozłowska powiedziała, że w takim przypadku musi być wzmianka na stronie 10 protokołu, że nie została podjęta uchwała wyrażająca negatywną opinię.

Zastępczyni Przewodniczącego dr hab. Patrycja Grzebyk, prof. UW wyjaśniła, że taka poprawka wprowadziłaby większe zamieszanie, ponieważ w protokole byłaby informacja, że decyzja została podjęta dwa razy. Prof. Szczepanowska-Kozłowska odpowiedziała, że taki był w istocie przebieg tego głosowania, Rada podejmowała dwukrotnie decyzję. Wiceprzewodnicząca zaznaczyła, że protokół jest, w świetle swej objętości, stenogramem, dokładnie odzwierciedla przebieg posiedzenia. Najpierw było głosowanie, po którym Przewodniczący mylnie przyjął, że Rada podjęła uchwałę i dlatego (ponieważ doszło do pomyłki) powrócono do sprawy po omówieniu kolejnego punktu porządku obrad – sprawy dr. Kobesa. W protokole jest kilka stron zawierających omówienie dyskusji, a także przywołane są wątpliwości prof. Szczepanowskiej-Kozłowskiej wyrażone podczas dyskusji. Następnie są przywołane dwa głosowania: głosowanie dotyczące zgody na reasumpcję, po którym nastąpiło głosowanie w sprawie wyrażenia opinii do odwołania, i w tym głosowaniu uzyskano bezwzględną większość. Dopiero na tej podstawie została podjęta uchwała. Zastępczyni Przewodniczącego przypomniała, że na stronie Uniwersytetu Warszawskiego są zamieszczone uchwały Rady, dlatego wiadomo, jaką uchwałę Rada ostatecznie podjęła.

Przewodniczący Rady powiedział, że protokół odzwierciedla kolejność zabieranych głosów i kolejność podejmowanych czynności, nie doszło do zamiany, albo skrócenia. Nie chce, aby członkowie Rady odnieśli wrażenie, że protokół jest układany jak puzzle.

Zastępca Przewodniczącego zwrócił się do prof. Szczepanowskiej-Kozłowskiej z pytaniem, czy to rozwiązanie, które jest na stronie 20, tzn. gdy Przewodniczący poinformował, że wróci teraz do głosowania w sprawie opinii – nie może być uznane za akceptowalne. Jak wynika z protokołu, Przewodniczący wyraźnie wskazuje później, że powrót do sprawy wynika z faktu, że nie uzyskano bezwzględnej większości podczas głosowania. Zgodził się, że ze względu na to, że omawiano jeszcze sprawę dr. Kobesa, nie ma linearnego ciągu. Zastępca Przewodniczącego zapytał, czy takie omówienie, które przedstawiono w protokole z dnia 26 kwietnia i które będzie zawarte także w protokole z dnia 17 maja, nie stanowi dostatecznego wyjaśnienia sprawy.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Prof. Szczepanowska-Kozłowska zgodziła się, że jeżeli takie jest zdanie Prezydium, że to odzwierciedla dyskusję podczas posiedzenia, to nie ma uwag. Zwróciła jednak uwagę, że reasumpcja obejmowała inny skład osobowy, na co wskazują wyniki w tabelach. Reasumpcja odbyła się przy mniejszej liczbie oddanych głosów. Pozostawia to do uznania Prezydium i do uznania Rady. Jeżeli przyjmujemy, że powodem do reasumpcji jest to, że być może członkowie Rady nie wiedzą, że ma być większość bezwzględna, to rodzi się pytanie, czy nie należy w takim razie dokonać reasumpcji wszystkich głosowań. Ma świadomość, że reasumpcja może odbyć się tylko na tym posiedzeniu, na którym nastąpiło głosowanie, ale uświadamia, że powód reasumpcji jest bardzo dziwny i protokół tego nie oddaje. W protokole jest napisane, że zostało przyjęte głosowanie, Rada wyraziła negatywną opinię, potem nastąpiło powtórzenie głosowania, liczba osób, które oddały głos różni się w obu przypadkach. Zwraca uwagę na to, że ta sytuacja jest dziwna.

Za pośrednictwem czatu dr hab. Anna Zawidzka-Łojek, prof. UW napisała: „Zgadzam się ze stanowiskiem prof. Szczepanowskiej w kwestii reasumpcji”.

Dr hab. Patrycja Grzebyk, prof. UW: „Habilitanci, którzy nie uzyskali stopnia doktora habilitowanego czekają na protokół, by móc składać odwołanie – zdjęcie punktu oznacza 3 tyg. dodatkowego opóźnienia”.

Głos zabrał dr hab. Mateusz Pilich, który nie zgodził się z prof. Szczepanowską-Kozłowską. Zaproponował, aby nie szukać problemu tam, gdzie go nie ma. Przeczytał fragment protokołu: „Przewodniczący ogłosił, że Rada podjęła uchwałę”. Przewodniczący mógł to ogłosić, mógł się mylić, jak każdy człowiek, i się pomylił, bo Rada w tym momencie tej uchwały nie podjęła. Z protokołu wynika, że uchwała została podjęta. Rada jest ciałem kolegialnym, może się zdarzyć, że organ kolegialny obradując w odmiennym składzie podejmie ponownie uchwałę w nieco innym, może węższym składzie. Jeśli jest zdolność do działania z uwagi na kworum, to prof. Pilich nie widzi problemu w tym, że pewnych osób w momencie reasumpcji nie było. Wobec braku innych głosów w dyskusji Przewodniczący zwrócił się do prof. Szczepanowskiej-Kozłowskiej z pytaniem, czy składa formalny wniosek o zdjęcie punktu 4 (Przyjęcie protokołu nr 3 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne z dn. 26 kwietnia 2021 r.) z porządku obrad.

Prof. Szczepanowska-Kozłowska zgłosiła taki wniosek.

Czekając na przygotowanie ankiety z głosowaniem, Przewodniczący poinformował, że Rektor zmienił regulację dotyczącą organizacji zebrań na Uniwersytecie Warszawskim w okresie pandemii Covid-19. Teraz gremia kolegialne, czyli komisje, zespoły, grupy robocze itd. mogą legalnie spotykać się "na żywo" na terenie Uniwersytetu. O tym, czy będzie tryb zdalny czy tryb stacjonarny, decyduje przewodniczący danej komisji czy zespołu. Wciąż jednak obowiązuje przepis, że egzaminy w przewodach doktorskich i postępowaniach w sprawie nadania stopnia doktora, obrony rozpraw doktorskich, posiedzenia komisji habilitacyjnych oraz kolokwia habilitacyjne przeprowadza się wyłącznie w trybie zdalnym. Niemniej komisje Rady Naukowej, jak nostryfikacyjna czy ds. kryteriów oceny okresowej mogą się zbierać stacjonarnie.

Głos zabrała Zastępczyni Przewodniczącego, która zapytała, jak należy poprawić protokół, jeśli zostanie zdjęty z porządku obrad. Protokół jest niemal stenogramem, w niektórych przypadkach stanowi ciąg myśli. Jest to ważne dla osób, które się odwołują od decyzji Rady i potrzebują dostępu do protokołu. Będzie wdzięczna, w przypadku zdjęcia protokołu z porządku obrad,



o konstruktywną uwagę, jak należy ten protokół zmienić, aby odzwierciedlał rzeczywistość. Powiedziała, że Prezydium wysłuchało nagrania z przebiegu posiedzenia, protokół odzwierciedla przebieg dyskusji. Nie jest problemem dla Prezydium zmiana protokołu, jeśli usłyszy, jak ma to zrobić, aby protokół był zgodny z tym, co zostało powiedziane podczas posiedzenia 26 kwietnia.

Dr hab. Karol Karski, prof. UW powiedział, że standardową procedurą w przypadkach, które mają doprowadzić do zmiany protokołu, jest złożenie poprawki do tekstu. Poprawka jest przyjęta albo nie, następnie przyjmuje się protokół w całości. Prośba o zdjęcie protokołu z porządku obrad nie jest działaniem standardowym. Uznał, że jest ona dopuszczalna. W opinii prof. Karskiego tego typu działanie nie zmierza do poprawienia protokołu, ale do odwołania sprawy w czasie.

Dr hab. Piotr Pomianowski chciałby powiedzieć to samo, co prof. Karski, wnioskodawca powinien zaproponować konkretną poprawkę, inaczej może się okazać, że protokołu nigdy nie uda się przyjąć. Osoba zgłaszająca uwagi do protokołu powinna zaproponować konkretną wersję poprawki, którą można przyjąć. Za pośrednictwem czatu do tej prośby przyłączyli się prof. Pilich i prof. Grzebyk.

Przewodniczący zaapelował o zgłaszanie poprawek, ponieważ wówczas Rada może poprawkę przegłosować. Przypomniał o zablokowaniu procedur, które mogą się toczyć na podstawie tego protokołu. Następnie, wobec braku innych głosów w dyskusji, zarządził głosowanie. Prof. Szczepanowska-Kozłowska powiedziała, że nie było jej celem przedłużanie procedury, tylko uznała, że w protokole należy wprowadzić takie zmiany, aby było jasne, która decyzja została podjęta, a to jej zdaniem obecnie nie wynika z treści protokołu. Przewodniczący zwrócił się do prof. Szczepanowskiej-Kozłowskiej z prośbą, aby kontynuowała wypowiedź po głosowaniu. Ogłosił zamknięcie głosowania i zapytał prof. Szczepanowską-Kozłowską, czy chciałaby coś jeszcze dodać. Zaproponowała, aby dodać do protokołu zdanie, że Rada podjęła decyzję po reasumpcji, która w sposób rzeczowy odzwierciedla jej wolę.

W głosowaniu w sprawie zdjęcia z porządku obrad Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne w dniu 17 maja 2021 roku protokołu z dnia 26 kwietnia 2021 roku: za zdjęciem punktu były 4 osoby, przeciw zdjęciu 22 osoby, wstrzymało się od głosu 6 osób.

Przewodniczący zapytał, czy są inne głosy w sprawie porządku obrad, wobec braku takich głosów zarządził głosowanie: za przyjęciem porządku obrad było 29 osób, 0 osób było przeciw, 0 osób wstrzymało się od głosu.

Następnie Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – przyjęcia protokołu z 16 kwietnia br. Zwrócił się do członków Rady z pytaniem, czy mają uwagi do protokołu. Wobec braku uwag, zarządził głosowanie. Za przyjęciem protokołu było 28 osób, przeciw 0 osób, wstrzymała się od głosu 1 osoba.

Następnie przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – przyjęcia protokołu z 26 kwietnia br. Poinformował, że protokół w pełni odzwierciedla przebieg posiedzenia: kolejność zabieranych głosów i podejmowanych decyzji. Zgodził się, że może wprowadzać w błąd, choć taki był przebieg posiedzenia, fakt, że nie ma sekwencji spraw podejmowanych decyzji dotyczących opinii w sprawie odwołania dr Karoliny Wojciechowskiej. Sprawa została jednak wyjaśniona i przedyskutowana. Zapytał członków Rady, czy po takim wyjaśnieniu zechcą protokół przyjąć. Wobec braku głosów w dyskusji nad



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

protokołem, zarządził głosowanie. Zwrócił się do członków Rady z prośbą, aby zgłaszając uwagi do protokołu, proponowali zmiany. Ułatwi to zajęcie się sprawą i pozwoli przyjąć odpowiednie rozwiązanie. Następnie ogłosił wyniki głosowania: za przyjęciem protokołu było 26 osób, przeciw 2 osoby, wstrzymały się od głosu 2 osoby.

Następnie Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzenta w przewodzie doktorskim mgr. Tomasza Szpojankowskiego. Wyjaśnił, że proponowanym recenzentem jest dr hab. Igor Zachariasz, prof. Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Otwarcie przewodu miało miejsce w kwietniu 2014 roku, Rada głosuje nad tą sprawą, ponieważ doszło do uchybień w procedurze. Obrona pracy doktorskiej miała już miejsce, jednak po zapoznaniu się z dokumentami zauważono poważne uchybienia. Po pierwsze w uzasadnieniu uchwał komisji doktorskiej podano wadliwe, sprzeczne wzajemnie wartości liczbowe: osób uprawnionych do głosowania, osób głosujących, jak i liczby oddanych głosów. Po drugie, jak wynika z maila protokolanta mgr. Rafała Smoleń, doszło do naruszenia zarządzenia Rektora z dnia 29 maja 2020 roku w sprawie warunków technicznych organizacji obrony rozpraw doktorskich w trybie zdalnym, a mianowicie nie został nagrany wstępny fragment obrony, podczas którego przewodniczący komisji doktorskiej prof. Ryszard Piotrowski sprawdzał obecność i kworum. Po trzecie recenzentami byli prof. Marek Szewczyk z UAM i prof. Tomasz Stawecki z WPiA UW, który jednocześnie jest i był wówczas pracownikiem UW oraz członkiem rady jednostki organizacyjnej i następnie komisji doktorskiej. Tymczasem, w myśl artykułu 20 ust. 5 ustawy o stopniach naukowych „W przewodach doktorskich powołuje się co najmniej dwóch recenzentów spośród osób zatrudnionych w szkole wyższej lub jednostce organizacyjnej innej niż ta, której pracownikiem jest osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora i niebędących członkami rady jednostki organizacyjnej przeprowadzającej przewód”. Przewód został otwarty w kwietniu 2014 roku, bardzo długo czekano na recenzje, praca została skierowana do poprawy, jednak właściwy reżim prawny stanowi w tym przypadku ustawa z 2003 r. po jej nowelizacji z 2011 r.

Przewodniczący podkreślił, że recenzenci w tym postępowaniu byli wyznaczeni jeszcze przez Radę Wydziału Prawa i Administracji. Pierwsze i drugie naruszenie nastąpiło w wyniku prac komisji, natomiast trzecie – zainicjowane zostało głosowaniem Rady Wydziału. W praktyce oznacza to potrzebę wyznaczenia recenzenta, który sporządzi recenzję w sposób prawidłowy. Recenzja prof. Staweckiego pozostaje, nie będzie jednak brana pod uwagę przez komisję doktorską. Rada powinna wyznaczyć recenzenta spełniającego przedstawione wcześniej warunki, a komisja po uzyskaniu tej recenzji przeprowadzi na nowo obronę. Doktorant i promotor zostali o tym poinformowani. Promotor rozprawy prof. Izdebski zaproponował i uzasadnił kandydaturę recenzenta w osobie prof. Igora Zachariasza. Przewodniczący otworzył dyskusję.

Głos zabrał mgr Rafał Smoleń, który uściślił, że został poproszony mailowo o przekazanie linku do nagrania z obrony i kilku innych informacji na temat obrony. Przekazał link, ale nie napisał, że doszło do naruszenia wspomnianego zarządzenia Rektora. Stwierdził jedynie, że nagranie nie obejmuje całości obrony, nie została nagrana część pierwsza części jawnej i że nieznaną są przyczyny nienagrania tego fragmentu. Nie stwierdził, że doszło do naruszenia zarządzenia. Przewodniczący potwierdził i przekazał, że jest to jego własna ocena, dokonana na podstawie uzyskanych informacji. Wyjaśnił, że mgr Smoleń przekazał Radzie informacje, które posiadał,



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

a z nich wynikało, że doszło do naruszenia procedury w zakresie procedowania w obronach zdalnych.

Prof. Karski powiedział, że dla niego kluczowe w tej sprawie jest wybranie na recenzenta osoby, która nie może być recenzentem. Ma wątpliwości co do tego, czy Rektor może cokolwiek w zakresie procedury regulować, zwłaszcza że powołana komisja jest organem ustawowym i do pewnego stopnia zewnętrznym wobec Uniwersytetu, podobnie komisja habilitacyjna. Nie wie, czy te regulacje Rektora, podejmowane, jak rozumie to prof. Karski w dobrej wierze dla uporządkowania, mają charakter wiążący. Skupiłby się na kwestii wadliwie powołanego recenzenta. W jego opinii obecność na obronie można ustalić w inny sposób.

Przewodniczący powiedział, że uczymy się procedur, zachęca do tego, aby procedować w ten sposób, że sprawdza się listę obecności na początku, należy udokumentować obecność, podczas zdalnych posiedzeń inaczej tego nie można zrobić. Kwestia naruszeń proceduralnych może być przedmiotem naszej dyskusji, istotny jest jednak punkt trzeci: wyznaczenie recenzenta, który będzie odpowiadać regulacjom prawnym.

Dr hab. Aleksander Gubrynowicz powiedział, że prof. Izdebski od dawna nie jest pracownikiem Wydziału Prawa. Zwrócił się z prośbą o potwierdzenie, czy dobrze rozumie sprawę: pierwszy recenzent był z Poznania, problemem jest powołanie na recenzenta prof. Staweckiego, który jest pracownikiem Wydziału Prawa i członkiem Rady, a nie może wystąpić w charakterze recenzenta dlatego, że nie może być recenzent powołany z tej samej jednostki, która nadaje stopień doktora. Przewodniczący potwierdził, że tak właśnie jest.

Prof. dr hab. Adam Bosiacki powiedział, że otwarcie przewodu miało miejsce w 2014 roku, kiedy prof. Izdebski był pracownikiem Wydziału, przestał nim być w październiku 2015 roku, tylko dlatego ten przewód, który tak dawno został otwarty, mógł zostać przeprowadzony. Przewodniczący powiedział, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby promotorem była osoba, która nie jest pracownikiem UW.

Zastępca Przewodniczącego dodał dla porządku, że podstawą wydania przez Rektora zarządzenia nr 111 określającego warunki obrony zdalnej jest uchwała Senatu UW, mająca z kolei oparcie w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, i jeśli chodzi o tryb, zarządzenie ma także zastosowanie do przewodów wcześniejszych, co też podkreślają wcześniejsze nowelizacje przepisów wprowadzających ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Tym bardziej, że katalog kwestii procesowych związanych z postępowaniami awansowymi ustawa do uregulowania pozostawia Senatowi i ma on charakter otwarty. Nadto Rektor, nawet jeśli tego przepisu nie byłoby, ma domniemanie kompetencyjne w regulacjach ustawowych. Ma też w zakresie swoich obowiązków zarządzanie Uniwersytetem. Zastępca Przewodniczącego zaznaczył, że mówi o tym dlatego, aby nie było wątpliwości, że przepisy te mają swoje oparcie w przepisach prawa powszechnie obowiązującego.

Prof. Karski powiedział, aby nie nazywać zarządzeń Rektora przepisami ani aktami prawnymi, to są akty władztwa wewnętrznego. Oczywiście jako pracownicy Uniwersytetu podlegamy tym aktom, to nie jest jednak przepis. W tym sensie skutki tego typu działań, nawet jeśli miałyby podstawę prawną, nie są tego typu, że naruszane jest prawo. Powtórzył, że jest to akt władztwa wewnętrznego w zakładzie pracy. Na to nakłada się kwestia, co podlega Rektorowi, a co nie. Co jest organem wewnętrznym uniwersytetu, a co organem zewnętrznym. Jego zdaniem komisje habilitacyjne, a także komisje doktorskie na podstawie przepisów starej ustawy nie są



organami Uniwersytetu. Istotne jest i było złamaniem przepisów, wyznaczenie recenzenta będącego pracownikiem Uniwersytetu.

Wobec braku innych głosów w dyskusji Przewodniczący zarządził głosowanie tajne. Po zamknięciu głosowania, a przed ogłoszeniem wyników, głos zabrał prof. dr hab. Marek Zubik. Zaproponował, aby Prezydium wskazywało przed głosowaniami czy rekomenduje danego kandydata na recenzenta. Charakterystyki recenzentów, które otrzymują członkowie Rady w materiałach miały, jak rozumie to prof. Zubik, służyć ocenie przynajmniej dwóch rzeczy: po pierwsze eliminowaniu ewentualnych powiązań, które mogą rodzić pytanie o bezstronność, ale nie są typowymi kryteriami, które z mocy prawa eliminują kogoś. Po drugie służą zapewnieniu jakości. Dają możliwość Radzie zaznajomienia się, czy mówimy o osobie mającej dorobek podobny tematycznie do zakresu rozprawy ocenianego doktoranta. Prosi o sygnał ze strony Prezydium, czy uważa, że to, co przedstawiono w rekomendacjach, jest wystarczające do oceny. To dałoby szansę promotorom tak konstruować charakterystyki recenzentów, aby ułatwić członkom Rady późniejsze głosowanie.

Głosowanie w sprawie wyznaczenia recenzenta w osobie dr. hab. Igora Zachariasza, prof. Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie w przewodzie doktorskim mgr. Tomasza Szpojankowskiego:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za odmową	Liczba oddanych głosów przeciw odmowie	Liczba wstrzymujących się
36	25	23	1	1

Przewodniczący odniósł się do wypowiedzi prof. Zubika bezpośrednio po ogłoszeniu wyników. Przychyla się do tej wypowiedzi. Powiedział, że propozycja, aby promotorzy uzasadniali wybór recenzentów, ma służyć dyskusji. Prezydium przygląda się tym notatkom, jest to sprawa wrażliwa, z jednej strony należy szanować autonomię promotora, a z drugiej strony – Przewodniczący Rady podpisując uchwałę przyjmuje odpowiedzialność za wyznaczenie danej osoby na recenzenta. Rada może taką rekomendację przedstawić. Zostaną opracowane reguły w gronie Prezydium.

Zastępczyni Przewodniczącego powiedziała, że wspiera głos prof. Zubika. Niestety czasami jedynym uzasadnieniem wyboru recenzenta jest to, że ktoś jest zatrudniony na danym Uniwersytecie i ogólnie wskazana jest dziedzina badań. Zdarza się także, że promotorzy czy komisje nie wskazują żadnych publikacji, które dowodziłyby, że istnieje związek tematyczny między recenzentem a recenzowaną rozprawą. Prezydium dostrzega ten problem. Jeśli członkowie Rady także uważają, że przekazywane uzasadnienia nie są wystarczające, nie wskazują dostatecznie na związek pomiędzy publikacjami potencjalnego recenzenta i doktoranta, można sformułować rekomendację dla stałych komisji doktorskich, z prośbą, aby rozbudowywały uzasadnienia kandydatury recenzenta i by wskazywały nie tylko na to, że ktoś ma habilitację i jest zatrudniony w danej katedrze, ale że publikuje na dany temat. Niezręcznie jest komentować i rankingować poszczególne rekomendacje stałych komisji, członkowie Prezydium nie chcieliby wystawiać cenzurek dla poszczególnych rekomendacji.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Przewodniczący dodał, że Prezydium nie chce wprowadzać atmosfery komisji egzaminacyjnej nad zaproponowanymi osobami. Rada jest miejscem, gdzie można rozmawiać. Powiedział, że Prezydium wyjdzie naprzeciw postulatowi prof. Zubika.

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów w przewodzie doktorskim mgr. Mikołaja Rychlika. Proponowani recenzenci, to prof. dr hab. Dariusz Dudek oraz prof. dr hab. Grzegorz Górski (Kolegium Jagiellońskie – Toruńska Szkoła Wyższa). Powiedział, że charakterystyki obu proponowanych recenzentów zostały umieszczone w materiałach dla członków Rady. Przypomniał, że jednym z argumentów przemawiającym za wyborem tych recenzentów było to, że doktorant powoływał się w rozprawie doktorskiej na publikacje recenzentów, często z poglądem przeciwnym, co ma dać pole do dyskusji naukowej podczas obrony rozprawy doktorskiej. Otworzył dyskusję.

Głos zabrała dr hab. Dorota Dzienisiuk, która odniosła się do informacji, że argumentem na rzecz powołania na recenzentów jest to, że te osoby są przywoływane w tekście pracy. Jest to, zdaniem prof. Dzienisiuk, temat ważny zwłaszcza przy wąskich dziedzinach, gdzie środowisko naukowe jest bardzo ograniczone. Czy należy to traktować jako argument za recenzentem, czy przeciwko recenzentowi, czy są jakieś praktyki, wytyczne, jakie stanowisko należy przyjąć.

Przewodniczący odpowiedział, że jest to argument przemawiający za wyznaczeniem takiej osoby na recenzenta, jest to dowód na to, że istnieje związek pomiędzy zakresem analizy a specjalizacją w postaci artykułów wskazywanej osoby. Na pewno nie jest to wyłączone. Przypomniał rozpatrywaną kiedyś podczas Rady Wydziału kwestię, na ile głosując oceniamy postawę naukowca proponowanego jako kandydata na recenzenta, w życiu społecznym, politycznym. Poddaje to pod dyskusję i byłby wdzięczny za opinie, przy czym chodzi o generalne opinie co do tego, nie *ad personam*. Zapytał czy należy brać to pod uwagę np. prezentowanie poglądów pozanaukowych w mediach publicznych w sposób określony bardziej politycznie.

Głos zabrał dr hab. Michał Bitner. Jego zdaniem Rada powinna zdecydowanie oddzielać kwestię działalności akademickiej od działalności politycznej, to jest zawsze sprawa ocenna. Dużo zależy od subiektywnych przekonań członków Rady, decyzję należy podejmować w sposób jak najbardziej zobiektywizowany. Powinniśmy przeprowadzić granicę pomiędzy działalnością akademicką a wypowiedziami medialnymi, politycznymi, one pozostają bez wpływu na merytoryczny charakter działalności danej osoby.

Prof. Pilich powiedział, że dla niego stanowią pewien problem takie głosowania, w których pojawia się wątek działalności danego naukowca poza uczelnią. Może go bulwersować taka czy inna opinia, zwrócił się do członków Rady z pytaniem, czy będąc członkami rady innej dyscypliny, tak samo krytykowałiby działalność danego naukowca, jego poglądy. Należy tego unikać. W tym środowisku są reprezentowane różne poglądy. Zadał pytanie, czy ktoś dawniej wykluczałby prof. Resicha z uwagi na jego zaangażowanie polityczne? Nie robiono tego, nie tylko dlatego, że byłoby to ryzykowne, ale dlatego, że był wybitnym naukowcem.

Prof. Gubrynowicz powiedział, że jego zdaniem sprawa jest dość prosta. Gdy pojawia się kandydat na recenzenta, należy zadać sobie pytanie, czy formułowane przez niego poglądy albo postawa mają szansę mieć wpływ na treść recenzji i obiektywizm oceny. Nie wolno niczego domniemywać w tej materii. Tylko w wyjątkowych przypadkach, gdy pojawiłoby się zagrożenie, że np. działalność partyjna mogłaby mieć wpływ na recenzję, mogłaby zaburzyć



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

procedurę nadania stopnia naukowego, to wtedy można byłoby odmówić powołania takiej osoby na recenzenta. Powodem odmowy nie może być jednak to, że ktoś ma takie, a nie inne poglądy. Zauważył, że ciężar dowodu spoczywa na osobie, która uważa, że dana osoba z uwagi na poglądy nie nadaje się na recenzenta.

Przewodniczący powiedział, że podziela ten pogląd.

Dr Eliza Maniewska chciała się odnieść do wypowiedzi prof. Pilicha. W takiej sferze jak prawo, istotne jest to, co nie jest istotne w naukach ścisłych. Wykładnia prawa, nasze oceny i wnioski naukowe uzależnione są od wyznawanych wartości i celów. Prawo powinno realizować wartości i cele, zwłaszcza jeśli ma być zgodne z konstytucją. Nie jest tak, że możemy wprost porównywać tę sytuację. Zgadza się z tezą, że aby odmówić powołania danej osoby na recenzenta, trzeba mieć jakieś powody ku temu.

Dr hab. Piotr Bogdanowicz zgadza się z tymi poglądami, że zasadniczo wyznawane poglądy nie powinny mieć znaczenia, jednak nie zgadza się ze stanowiskiem, że w ogóle nie powinny mieć znaczenia i że naszym kryterium powinno być to, że wyznawane poglądy mogą mieć wpływ na ocenę pracy. Wydaje się, że wyznaczenie recenzenta jest zaakceptowaniem tej osoby, jest jej wyróżnieniem. Podał skrajny przypadek: jeżeli będziemy mieli do czynienia z wybitnym naukowcem, ale skrajnym antysemitą. Nie jest przekonany, że nie mamy prawa ocenić takiej osoby negatywnie. W takim przypadku takie argumenty mogłyby mieć znaczenie.

Za pośrednictwem czatu dr hab. Anna Zawidzka-Łojek, prof. UW napisała: „Zgadzam się w pełni z opinią prof. Bogdanowicza”.

Zdaniem prof. Bitnera takie oceny nie powinny mieć miejsca – nawiązując do tego, co mówił prof. Bogdanowicz zapytał, czy wyobrażamy sobie kogoś, kto pisząc rozprawę akademicką z zakresu teorii prawa czy prawa cywilnego, nie odwołuje się do dorobku Karla Larenza, albo gdy ktoś pisząc pracę z zakresu prawa administracyjnego, pisząc o administracji świadczącej, nie odwołuje się do dorobku Ernsta Forsthoffa. Były to postacie, które miały w swym życiu okres, nazwany przez prof. Bitnera „obrzydliwym”. Pojęcie nauki jest subiektywne, ale mamy pewne przyjęte metody wykładni, przyjęte metody argumentacji prawniczej i możemy jednoznacznie ocenić, czy ta argumentacja, zwłaszcza w zakresie wykładni funkcjonalnej, ma jakieś akademickie, teoretyczne podstawy, czy jest oparta na intuicjach czysto partyjnych, światopoglądowych.

Dr hab. Jan Rudnicki za pośrednictwem czatu napisał: „Pisząc np. o prawie rzymskim ciężko jest nie powoływać autorów, którzy byli zaangażowanymi członkami NSDAP”.

Mgr. Rafał Smoleń: „Zgadzam się z tym, co prof. Bogdanowicz mówił o aprobowaniu określonych kandydatur”.

Prof. Bogdanowicz: „@Jan Rudnicki – ale ja nie mówię o cytowaniu autorów w pracach”.

Przewodniczący powiedział, że należy kierować się rozsądkiem. Zwrócił się do członków Rady, by zapoznawali się z informacjami na temat recenzentów i we własnym sumieniu podejmowali decyzje.

Głos zabrał prof. Zubik. Jest zaskoczony kierunkiem dyskusji, bo nie o tym myślał, prosząc o rekomendacje. Przypomniał o dokumencie „Misja Uniwersytetu Warszawskiego”. Pierwszą z zasad przywołanych w tym dokumencie jest jedność nauki i nauczania, i to kryterium, ogólne i nieostre, należy rozsądnie stosować. Wyjaśnił, że jego propozycja szła w innym kierunku. Czy Rada widzi potrzebę dbania o jakość, standardy, formułując pewne ogólne postulaty wobec



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

promotorów, np. w jakimś odwoływaniu się do rankingów uczelni. Może być jakimś postulatem wobec promotorów, aby nie powoływać na recenzenta osoby, która niedawno uzyskała stopień doktora habilitowanego. Można zwrócić się do promotora z prośbą, aby wskazał, czy kandydat na recenzenta napisał monografię na temat, który będzie oceniał w recenzji. Wyobraża sobie kilka pytań kierowanych do recenzenta. Tak sobie wyobraża te problemy, a nie skrajne problemy z okresu nazizmu. Natomiast krótka informacja, że kandydat na recenzenta ma habilitację i pracuje na wyższej uczelni – to w opinii prof. Zubika za mało. Próbował znaleźć związek między kandydatem na recenzenta a recenzowaną pracą i w kilku przypadkach miał wątpliwości.

Prof. Gubrynowicz podziela opinię Przewodniczącego, że złoty środek jest niezastąpiony. Są sytuacje, że ktoś zatrudniony na Uniwersytecie zaczyna głosić poglądy sprzeczne z obowiązującym porządkiem konstytucyjnym i tymi wartościami, które konstytucja wnosi, ale są to skrajne przypadki, o których należy pamiętać. Być może jest rozwiązaniem, aby promotorom przekazywać ankietę do wypełnienia, aby dowiedzieć się, co nimi kieruje, że właśnie taką osobę wskazują na recenzenta.

Za pośrednictwem czatu dr hab. Wojciech Machała napisał: „Rozważając problem w idealistycznych wymiarach, pomijamy zasadniczy problem praktyczny: czy recenzent jest w stanie sporządzić recenzję w rozsądnym horyzoncie czasowym, a to zazwyczaj najlepiej wie promotor”.

Prof. Pilich: „Proponowałbym nie wprowadzać do procesu wyłaniania recenzentów lub członków komisji egzaminacyjnych (bo i takie przypadki się zdarzają) zbyt dużo uznaniowości. Kryterium postaw etycznych jest ważne, ale uznaniowe, bo zależy od stanowiska moralnego, a to – pomijając sprawy zasadnicze – kwestia mocno indywidualna. Przestrzegam przed tym siebie oraz Koleżanki i Kolegów”.

Przewodniczący odnosząc się do tych wypowiedzi, powiedział, że kwestia terminów, choć ważna, jest jednak drugorzędna, ale jeśli ktoś się zgadza na wykonanie recenzji, to jest związany z umową, a w umowie mamy określone terminy, których należy przestrzegać.

Zastępczyni Przewodniczącego powiedziała, że dyskusja na ten temat powróci podczas realizacji punktu 13 porządku obrad (Informacja w sprawie praktyk powoływania recenzentów w przewodach doktorskich/habilitacyjnych oraz w postępowaniach w sprawie nadania stopnia doktora/stopnia doktora habilitowanego). Prezydium może zwrócić uwagę stałym komisjom, aby w przesyłanych materiałach bardziej podkreśliły związek tematyczny pomiędzy recenzentem a recenzowaną rozprawą, można wysyłać linki do oficjalnych profili tych osób, aby można było łatwiej znaleźć i ocenić kandydatów. Prof. Zubik słusznie powiedział, że gdy jest mowa o doktoracie i powoływaniu recenzentów z danej dziedziny, to dobrze byłoby, aby członkowie Rady, którzy reprezentują tę subdyscyplinę wypowiedzieli się.

Dr hab. Tadeusz Zembrzuski, prof. UW zauważył, że uczelnia, którą reprezentuje jeden z kandydatów na recenzenta w przewodzie mgr. Rychlika, prof. Górski, jest uczelnią, która nie kształci w ramach prawa, kandydat jest prawnikiem, ale profil uczelni jest inny.

Dr hab. Piotr Rylski, prof. UW zaproponował, aby przygotować krótki formularz. Byłoby to rozwiązanie w sytuacji, gdy sylwetki recenzentów są w różny sposób prezentowane, są opisowe, mało wnikliwe. Formularze wymuszają wypowiedzenie się w przedmiocie. Zauważył, że prof. Zubik kilka punktów do takiego formularza zaproponował (np. wskazanie



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

kilku publikacji uzasadniających dobór recenzenta do tematyki rozprawy). Tych punktów mogłoby być kilka: sylwetka, uczelnia, choć w tym przypadku prof. Ryłski zastrzegł, że Rada jednak wybiera konkretną osobę z jej dorobkiem, a nie uczelnię.

Przewodniczący zaproponował, aby poddać tę sprawę pod głosowanie. Przypomniał, że są prace doktorskie z pogranicza, tj. różnych specjalizacji, a nawet międzydziedzinowe, że badania naukowe są dynamiczne, w efekcie czasami pewne prace są dopiero pierwsze w dorobku recenzentów, nie mają zatem odzwierciedlenia w dotychczasowym dorobku publikacyjnym, a jednak otwierają nowe ich specjalizacje. Rada powinna znaleźć złoty środek, nie należy wprowadzać formalizmu, chodzi jednak o to, aby ułatwić promotorom odpowiedzi, dzięki temu będą wiedzieli, na co mają wskazać. To będzie ułatwiało procedowanie i rzetelne podejmowanie decyzji.

Zdaniem prof. Karskiego na każdym posiedzeniu Rada próbuje doprecyzowywać kryteria. Są istotne kwestie, które należy rozstrzygać, natomiast ma obawy dotyczące uregulowania ww. kwestii. Związanie się pewnymi zasadami może spowodować, że Rada stanie się za chwilę ich więźniem. Członkowie Rady mają kompetencje, by ocenić recenzentów. Prof. Karski powiedział, że zainteresowania kandydatów na recenzentów mogą przejawiać się w publikacjach, ale także w prowadzonych grantach, wygłoszonych referatach, uczestnictwie w konferencjach naukowych. Nie wyłączałyby młodych pracowników samodzielnych z grona recenzentów. Zwrócił uwagę na związki naukowo-polityczne. Sam prezentuje pewne poglądy polityczne, powiedział, że jego poglądy nie idą za pewnymi stereotypami, jest tak, że raczej stara się rozgraniczać od polityki swoją aktywność naukową. Nawiązując do tego, że można być uprzedzonym do kogoś ze względu na jego działalność naukową i polityczną, przypomniał, że głosował za zatrudnieniem na stanowisku profesora uczelnianego prof. Jakuba Urbanika i nie stanowiło to dla niego żadnego problemu, oceniał jego dorobek naukowy. Odnosząc się do wcześniejszej wypowiedzi prof. Bogdanowicza, powiedział, że rasizm i antysemityzm to jest wada psychiczna u danej osoby, to mogłoby być brane pod uwagę. Nie sądzi, że wszystko należy porównywać do tego typu postaw czy faszyzmu.

Prof. Zawadzka-Łojek za pośrednictwem czatu napisała: „Zgadza się z prof. Karskim, że powinno być mniej tabelk i slotów, a więcej zaufania do naszej zdolności oceny i wycucia”. Nawiązując do tej wypowiedzi Przewodniczący powiedział, że Rada podejmuje konkretne decyzje i potem nie można powiedzieć, że zaufała wycuciu i ocenie promotora, należy oprzeć się na konkretnych przesłankach. Dlatego członkowie Rady powinni otrzymać owe przesłanki w uzasadnieniu. Nikt nie będzie pamiętać o przebiegu tej dyskusji, tylko każdy będzie się odnosił do tego, jakie zostały spełnione przesłanki, aby ta osoba została wybrana na recenzenta. W ocenie Przewodniczącego prof. Ryłski trafnie zaproponował formularz zawierający kilka pytań, na które w sposób nieustandaryzowany można odpowiedzieć. Wspomniał o ogromnej biurokracji, o odwołaniach, dokumentach, które otrzymuje Prezydium, zauważył, że nie da się tego procesu odwrócić, co nie znaczy jednak, że należy to jeszcze pogłębiać.

Prof. Ryłski za pośrednictwem czatu napisał: „Zdecydowanie różnorodność recenzentów to bardzo ważny element, o którym powinniśmy pamiętać”.

Dodał: „Formularze nie są rozwiązaniem idealnym, sam mam do nich podejście dość zachowawcze, ale mają jedną zaletę. Umożliwiają ustandaryzowanie przekazywanych informacji i porównywalność różnych przypadków”.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Prof. Zawadzka-Łojek: „Nie wycuciu promotora, tylko nas, rady”.

Prof. Ryłski: „Zdecydowanie popieram stanowisko, aby członkowie Rady z zakresu konkretnych specjalności aktywnie pomagali przez swoje wypowiedzi w podjęciu przez nas dobrej decyzji”.

Prof. Pilich: „Proponuję wrócić do sprawy w formie konkretnej propozycji na następnym posiedzeniu. Czy pan prof. Ryłski ma coś w głowie? Chodzi o projekt ;0 ”.

Głos zabrała prof. Szczepanowska-Kozłowska, która odwołała się do tego, że brała udział w licznych gremiach recenzujących. Zauważyła, że dobór recenzentów, zwłaszcza przy awansach profesorskich, bywał bardzo specyficzny. Nie wie, jaka teraz jest polityka Rady Doskonałości Naukowej, ale zwraca uwagę na to, aby nie stawiać wyższych wymogów co do recenzentów w postępowaniu doktorskim niż potem są stawiane w postępowaniu profesorskim. Odnosząc się do kwestii specjalizacji powiedziała, że też może być wątpliwa, bo trudno jest czasami odnieść się do tego. Brak publikacji z danego zakresu nie wyłącza z możliwości recenzowania zwłaszcza doktoratu. Zapytała, czy nie byłoby wskazane, aby członkowie rady reprezentujący różne dziedziny i specjalizacje, wzięli na siebie obowiązek wypowiadania się, co sądzą o danym kandydacie na recenzenta?

Zastępczyni Przewodniczącego poparła prof. Szczepanowską-Kozłowską, aby członkowie Rady będący specjalistami z danej dziedziny wypowiadali się w kwestii kandydatów na recenzentów, ponieważ nie wszyscy mamy orientację w każdym środowisku. Odnosząc się do pomysłu prof. Ryłskiego wspomniała praktykę stosowaną przez Prezydium, gdy chcąc wskazać kandydata na recenzenta, zadawano proste pytania, które ostatecznie pozwalały wykluczyć np. konflikt interesów. Przypomniała, że w nowych postępowaniach nie będzie rekomendacji stałych komisji doktorskich, tylko sam promotor będzie musiał zmierzyć się z problemem, kogo zaproponować na recenzenta, zatem taka próba ukierunkowania go może być pomocna.

Prof. Karski zaproponował, aby na każdym posiedzeniu Rady nie zmieniać kryteriów. Może warto poczekać przynajmniej rok i sprawdzić, jak to będzie działało.

Przewodniczący powiedział, że nie rozumie, dlaczego miałyby to być nowe kryteria. Jego zdaniem kryteria mogłyby umożliwić osobom, które nie są członkami Rady takie sformułowanie uzasadnienia propozycji recenzentów, aby Rada była po prostu poinformowana, aby mogła głosować. Chciałby poddać pod głosowanie wnioski.

Prof. Ryłski dodał, że nie musi to być formularz, tylko kilka pytań, które można byłoby zadać promotorowi. Promotorzy otrzymali wcześniej informację, że powinno być uzasadnienie w formie pisemnej wyboru recenzenta, ale nie otrzymali wytycznych, co w tym uzasadnieniu powinno być i dlatego każdy przedstawia te uzasadnienia inaczej. Dzięki takiej standaryzacji będzie można porównywać kandydatów. Ma wątpliwości jednak, czy Rada chce tę sprawę przegłosować na dzisiejszym posiedzeniu? Zaproponował, że na kolejne posiedzenie przygotuje projekt, i ten projekt można będzie poddać pod głosowanie.

Zastępca Przewodniczącego dodał, że jeszcze przy punkcie 13 będzie materiał do pogłębionej dyskusji.

Wobec braku innych głosów w dyskusji, Przewodniczący zarządził głosowanie tajne.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Głosowanie w sprawie wyznaczenia recenzentów w przewodzie doktorskim mgr. Mikołaja Rychlika:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
prof. dr hab. Dariusz Dudek	36	27	18	5	4
prof. dr hab. Grzegorz Górski	36	27	13	10	4

Zastępca Przewodniczącego przedstawił wyniki głosowania.

Przewodniczący ogłosił, że Rada wyznaczyła na recenzenta prof. dr. hab. Dariusza Dudka.

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów i członków komisji egzaminacyjnych w przewodzie doktorskim mgr. Pawła Hoca. Temat rozprawy: „Kompetencje Interpolu w zakresie zwalczania międzynarodowego terroryzmu”. Promotor: dr hab. Karol Karski, prof. UW. Proponowani recenzenci: dr hab. Krzysztof Orzeszyna, prof. KUL; dr hab. Przemysław Saganek, prof. INP PAN. Otworzył dyskusję, wobec braku głosów w dyskusji zarządził głosowanie tajne.

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
dr hab. Krzysztof Orzeszyna, prof. KUL – recenzent	36	26	19	6	1	
dr hab. Przemysław Saganek, prof. INP PAN – recenzent	36	26	21	3	1	1
dr hab. Tomasz Kamiński (przewodniczący – egzamin z prawa międzynarodowego publicznego)	36	26	25	1	0	
dr hab. Katarzyna Myszona-Kostrzewa, prof. UW	36	26	24	2	0	
dr hab. Aleksander Gubrynowicz	36	26	24	1	1	
dr hab. Tomasz Kamiński (przewodniczący – egzamin z filozofii)	36	26	25	1	0	
prof. dr hab. Mieczysław Omyła	36	26	26	0	0	



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

dr hab. Katarzyna Myszona-Kostrzewa, prof. UW	36	26	24	2	0	
dr hab. Aleksander Gubrynowicz	36	26	24	1	1	

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów i członków komisji egzaminacyjnych w przewodzie doktorskim mgr Anny Kutylowskiej. Temat rozprawy: „Dostęp do obiektów infrastruktury usługowej i usług związanych z koleją w Unii Europejskiej”. Promotorka: dr hab. Anna Zawidzka-Łojek, prof. UW. Proponowani recenzenci: dr hab. Monika Szwarc, prof. INP PAN; dr hab. Grzegorz Materna, prof. INP PAN. Przewodniczący powiedział, że nie ma przeciwskażeń, aby było dwóch recenzentów z tej samej jednostki. Nie jest to jednak praktyka, którą należy kontynuować. Otworzył dyskusję, zwrócił się do prof. Zawidzkiej-Łojek z prośbą o omówienie tego wyboru.

Promotorka wyjaśniła, że proponując tych recenzentów, przede wszystkim kierowała się problematyką, którą zajmują się recenzenci w swojej pracy naukowej. Jej uwaga jest taka, że prace doktorskie są coraz bardziej specjalistyczne, nie jest łatwo znaleźć dobrych specjalistów z tej dziedziny. Oboje proponowani recenzenci pracują w różnych zakładach, ważniejsze było to, jaką dziedzinę reprezentują i w jakiej mają naukowy dorobek.

Dr hab. Maciej Bernatt powiedział, że prof. Materna specjalizuje się w prawie konkurencji, jeśli chodzi o problematykę pracy, to jest tutaj dobrym kandydatem.

Prof. Karski powiedział, że są to kompetentni kandydaci, pracujący w dwóch różnych zakładach PAN, są kierownikami zakładów. To wybitni specjaliści, zachęca do głosowania zgodnie z rekomendacją Stałej Komisji Doktorskiej.

Wobec braku innych głosów w dyskusji Przewodniczący zarządził głosowanie tajne.

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
dr hab. Monika Szwarc, prof. INP PAN – recenzent	36	27	20	3	4	
dr hab. Grzegorz Materna, prof. INP PAN – recenzent	36	27	23	1	3	
prof. dr hab. Maria Kenig-Witkowska (przewodnicząca)	36	27	24	1	2	



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

– egzamin z prawa Unii Europejskiej)						
dr hab. Piotr Bogdanowicz	36	27	25	2	0	
dr hab. Maciej Taborowski	36	27	24	2	0	1
prof. dr hab. Maria Kenig-Witkowska (przewodnicząca – egzamin z filozofii)	36	27	24	1	2	
prof. dr hab. Mieczysław Omyła	36	27	27	0	0	
dr hab. Maciej Taborowski	36	27	25	2	0	
dr hab. Anna Zawidzka-Łojek, prof. UW	36	27	23	4	0	
prof. dr hab. Maria Kenig-Witkowska (przewodnicząca – egzamin z języka francuskiego)	36	27	24	1	2	
mgr Lidia Kowalska	36	27	26	1	0	
dr hab. Maciej Taborowski	36	27	25	2	0	
dr hab. Anna Zawidzka-Łojek, prof. UW	36	27	24	3	0	

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr. Janowi Siudeckiemu. Temat rozprawy: „Polski system oceny zgodności wyrobów kolejowych względem nowych ram prawnych i wzajemnego uznawania w prawie Unii Europejskiej”. Promotor: dr hab. Piotr Bogdanowicz. Proponowani recenzenci: prof. dr hab. Maria Królikowska-Olczak (UŁ); prof. dr hab. Artur Nowak-Far (SGH); dr hab. Sylwia Majkowska-Szulc, prof. UG.



Przewodniczący otworzył dyskusję, wobec braku głosów w dyskusji zarządził głosowanie tajne.

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
prof. dr hab. Maria Królikowska-Olczak	36	21	19	1	1
prof. dr hab. Artur Nowak-Far	36	21	16	2	3
dr hab. Sylwia Majkowska-Szulc, prof. UG	36	21	19	1	1

Przewodniczący przekazał dalsze prowadzenie posiedzenia prof. Grzebyk. Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy przekształcenia komisji egzaminacyjnej w komisję doktorską i uzupełnienia jej składu w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr Magdalenie Murawskiej-Gutowskiej. Temat rozprawy: „Opinia biegłego psychologa i seksuologa w postępowaniu karnym – ujęcie teoretyczne i empiryczne”. Promotorka: dr hab. Maria Rogacka-Rzewnicka, prof. UW. Wyjaśniła, że Komisja Doktorska zostanie uzupełniona o członka Rady dr hab. Sławomira Żółtka, prof. UW. Zapewni to nieparzystą liczbę członków komisji.

Zastępczyni Przewodniczącego otworzyła dyskusję, wobec braku głosów w dyskusji zarządziła głosowanie tajne.

Głosowanie w sprawie przekształcenia komisji egzaminacyjnej (w składzie: dr hab. Magdalena Błaszczyk, prof. dr hab. Piotr Girdwoyń, prof. dr hab. Ewa Gruza, dr hab. Przemysław Konieczniak, prof. dr hab. Małgorzata Król-Bogomilska, prof. dr hab. Piotr Kruszyński, dr hab. Barbara Namysłowska-Gabrysiak, dr hab. Szymon Pawelec, prof. UW, prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski) w komisję doktorską i uzupełnienia jej składu o dr. hab. Sławomira Żółtka, prof. UW w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr Magdalenie Murawskiej-Gutowskiej:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
36	20	20	0	0

Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy powołania komisji egzaminacyjnej oraz wyznaczenia liczby, zakresu i formy egzaminów z dyscypliny naukowej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr Katarzynie Kamińskiej. Temat rozprawy: „Treść ryzyka emerytalnego”. Promotorka: prof. dr hab. Inetta



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Jędrasik-Jankowska. Zastępczyni Przewodniczącego powiedziała, że do składu komisji wskazanego przez prof. Jędrasik-Jankowską Prezydium proponuje dr. hab. Adama Niewiadomskiego, prof. UW. Dodała też, że zakres egzaminu był konsultowany ze specjalistami z zakresu prawa pracy, którzy nie wskazali potrzeby innego egzaminu niż z zakresu ubezpieczeń społecznych.

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
liczebność komisji egzaminacyjnej	36	22	22	0	0	
dr hab. Małgorzata Barzycka- Banaszczyk	36	21	19	2	0	
dr hab. Dorota Dzienisiuk	36	21	19	2	0	
prof. dr hab. Hanna Litwińczuk	36	21	18	2	0	1
dr hab. Adam Niewiadomski, prof. UW	36	21	21	0	0	
dr hab. Magdalena Szczepańska	36	21	17	4	0	
prof. dr hab. Aleksandra Wiktorowska	36	21	17	4	0	
liczba egzaminów: jeden egzamin	36	24	24	0	0	
forma egzaminu: egzamin ustny	36	24	23	0	0	1
zakres egzaminu: prawo ubezpieczeń społecznych	36	24	24	0	0	



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Zastępczyni Przewodniczącego przekazała prowadzenie obrad dr. Jakubowskiemu. Zastępca Przewodniczącego przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy zaopiniowania liczby zespołów dokonujących oceny śródkresowej doktorantów ze Szkoły Doktorskiej. Szczegółowo wyjaśnił kwestie związane z oceną śródkresową. Powiedział, że w tym punkcie Rada będzie rozważać problematykę związaną z powoływaniem komisji do spraw oceny śródkresowej w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych. Sprawa została przedłożona przez przedstawiciela Rady Dyscypliny w Radzie Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych – dr. hab. Jana Rudnickiego. Przedstawił, co jest przedmiotem dyskusji: system jest skonstruowany w ten sposób, że doktoranci po upływie połowy okresu kształcenia, czyli po dwóch latach, na jesieni br. przechodzą tzw. ocenę śródkresową. Ma to istotne znaczenie z perspektywy samych doktorantów, ponieważ ich stypendium przez pierwsze dwa lata wynosi 37 procent wynagrodzenia profesora, ale jeśli przejdą pomyślnie ocenę, to zwiększy się do 57 procent wynagrodzenia profesora. Drugą kwestią jest to, że z perspektywy uczelni ocena śródkresowa ma znaczenie z uwagi na ewaluację szkół doktorskich. Przypomniwał, że obecnie jest procedowany opracowywany przez ministerstwo projekt rozporządzenia, dotyczący ewaluacji szkół doktorskich, jedna z kwestii dotyczy właśnie ewaluacji doktorantów. Prezydium sprawdziło, że ocena dotyczyć będzie 28 doktorantów przyjętych do Szkoły Doktorskiej przed dwoma laty. Jest to nowa sprawa, dlatego ważne jest, aby rozpocząć dobrze. Ocenę śródkresową przeprowadzają komisje, które składają się z trzech osób, jedną z tych osób jest osobą spoza Uniwersytetu Warszawskiego, która posiada co najmniej stopień doktora habilitowanego, dwie osoby mogą być z Uniwersytetu Warszawskiego, muszą mieć co najmniej stopień doktora.

Głos zabrał prof. Rudnicki, który powiedział, że prof. Mirosława Czerny, Dyrektor Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych, zwróciła się do Rady Dyscypliny Nauki Prawne, a także do Dziekana Wydziału, o wyrażenie opinii w tej kwestii. Gdy stanowisko zostanie wyrażone, prof. Rudnicki przekaże je Radzie Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych. Zastępca Przewodniczącego powiedział, że kwestia liczebności komisji w ocenie Prezydium powinna być powiązana z tym, kto ma być oceniany. Przeprowadzono weryfikację tematów planowanych prac doktorskich i ustalono, że sprawa dotyczyć będzie 10 doktorantów piszących rozprawę z zakresu prawa cywilnego, 1 doktoranta piszącego z zakresu prawa pracy, 10 doktorantów piszących rozprawę z zakresu prawa publicznego (w tym jest jedna osoba pisząca pracę z zakresu prawa karnego), 5 doktorantów piszących z zakresu prawa międzynarodowego i Unii Europejskiej, 2 doktorantów przygotowujących rozprawy z zakresu europejskiej tradycji prawnej. Zastępca Przewodniczącego powiedział, że uchwała, którą Rada podejmie w tej sprawie, ma charakter opinii, która nie jest wiążąca dla Dyrektora Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych. Wyjaśnił, że będą cztery możliwości. Rekomendowanie jednej komisji oceny śródkresowej wydaje się rozwiązaniem nie dość funkcjonalnym, ponieważ taka komisja musiałaby ocenić ponad 20 osób. Druga propozycja – dwie komisje: z prawa publicznego i prawa prywatnego, nie jest rozwiązaniem jednak wskazanym, ponieważ występują pewne różnice metodologiczne względem historii prawa, czy aspekty prawno-międzynarodowe. Trzecia propozycja dotyczy powołania trzech komisji dokonującej oceny śródkresowej: jedna komisja byłaby z zakresu prawa publicznego, druga, to komisja ds. oceny śródkresowej z zakresu prawa prywatnego i prawa pracy oraz trzecia – komisja ds. oceny śródkresowej



z zakresu prawa europejskiego, międzynarodowego i tradycji prawnej. Ostatnia propozycja dotyczy powołania więcej niż trzech komisji ds. oceny śródkresowej. Należy zwrócić uwagę, że osoby zewnętrzne biorące udział w pracach tych komisji otrzymują wynagrodzenie. Otworzył dyskusję. Głos zabrał mgr Smoleń, który opowiedział się za trzecią propozycją. W jego opinii to służyłoby sprawności i większej rzetelności prac komisji. Pozytywnie odniósł się także do czwartej propozycji. Wobec braku innych głosów w dyskusji Zastępca Przewodniczącego zarządził głosowanie tajne. Czekaając na udostępnienie linku do głosowania, Zastępca Przewodniczącego zwrócił uwagę, że ewaluowany jest także promotor.

Głosowanie w sprawie zaopiniowania liczby zespołów dokonujących oceny śródkresowej doktorantów ze Szkoły Doktorskiej:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów za
1 (jedna) komisja ds. oceny śródkresowej – komisja ds. oceny śródkresowej z zakresu dyscypliny nauki prawne	50	2
2 (dwie) komisje ds. oceny śródkresowej – komisja ds. oceny śródkresowej z zakresu prawa publicznego, europejskiego i międzynarodowego oraz komisja ds. oceny śródkresowej z zakresu prawa prywatnego, prawa pracy i tradycji prawnej	50	4
3 (trzy) komisje ds. oceny śródkresowej – komisja ds. oceny śródkresowej z zakresu prawa publicznego, komisja ds. oceny śródkresowej z zakresu prawa prywatnego i prawa pracy oraz komisja ds. oceny śródkresowej z zakresu prawa europejskiego, międzynarodowego i tradycji prawnej	50	23
więcej niż 3 (trzy) komisje ds. oceny śródkresowej	50	1

Zastępca Przewodniczącego przekazał prowadzenie obrad prof. Grzebyk. Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – informacji w sprawie praktyk powoływania recenzentów w przewodach doktorskich/habilitacyjnych oraz w postępowaniach w sprawie nadania stopnia doktora/doktora habilitowanego. Przedstawiła i szczegółowo omówiła przygotowaną prezentację (stanowiącą załącznik do protokołu). Następnie zwróciła się do członków Rady o wskazówki, na co należy jeszcze zwrócić uwagę.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Za pośrednictwem czatu dr Witold Borysiak napisał: „Myślę, że w imieniu wszystkich mogę podziękować za wykonaną pracę i tak szczegółowe dane. Zapytałbym się również, czy zaprezentowana prezentacja będzie może dostępna na stronie internetowej Rady Naukowej Dyscypliny (gdyż myślę, że warto, aby tam się znalazła)”.

Prof. Ryłski podziękował za prezentację. Zauważył, że dużym problemem, w skali całego kraju, jest terminowość sporządzania recenzji. Należy zastanowić się, czy w ogóle należy powoływać takiego recenzenta, który nie przesyła terminowo recenzji.

Prof. Woźniakowska-Fajst powiedziała, że jako recenzentka w postępowaniu habilitacyjnym podpisała oświadczenie, że nie przekroczyła terminu sporządzenia recenzji, przypomniała, że jeżeli komuś zdarzyło się dwa razy takie przekroczenie, nie może być recenzentem.

Dr Jakubowski za pośrednictwem czatu napisał: „W przypadku uchybienia przez recenzenta terminowi, o którym mowa w ust. 1, Przewodniczący Rady wzywa go do niezwłocznego, nie dalej niż w terminie 14 dni od dnia wezwania, przekazania recenzji, pod rygorem wypowiedzenia umowy o sporządzenie recenzji z winy recenzenta.” (par. 25 ust. 5 zasad doktorskich, podobnie par. 12 ust. 3 zasad habilitacyjnych).

Zdaniem Zastępczyni Przewodniczącego kwestia terminowości jest niezwykle ważna, zapowiedziała, że przy kolejnych statystykach zostanie uwzględniona. Można sprawdzić, jak terminowi są recenzenci, przypomniała, że mówiono o czarnej liście recenzentów podczas posiedzeń poprzedniej kadencji. Należy mieć przynajmniej pamięć instytucjonalną. Prof. Grzebyk ma wątpliwości, czy uczelnie przekazują dalej informacje o braku terminowości recenzenta.

Prof. Karski zgodził się, że sporządzenie czarnej listy nie jest dobrym rozwiązaniem. Jeśli czas sporządzenia recenzji zostanie przekroczony, należy reagować. Zaproponował, aby Przewodniczący lub Zastępczyni zwracali się do takich recenzentów i upominali ich. Zastępczyni Przewodniczącego zgodziła się, że nie należy takiej czarnej listy tworzyć, to powinien być miękki instrument wspomagający promotorów.

Prof. Woźniakowska-Fajst powiedziała, że co do zasady ważna jest pamięć instytucjonalna. Sporządzenie recenzji nie jest grzecznością, jest obowiązkiem.

Prof. Szczepanowska-Kozłowska zapytała, jak Prezydium interpretuje ten przepis, umieszczony na czacie. Czy jest to przepis bezwzględnie wiążący, czy przepis do uznania. Zwróciła też uwagę na możliwość zastrzeżenia kary umownej w umowach z recenzentami.

Zastępca Przewodniczącego odpowiedział, że jest to przepis bezwzględnie wiążący, lecz nie określa dokładnie terminu jego wykonania.

Przewodniczący Rady powiedział, że jako recenzent spotyka się z tym, że recenzenci w komisji habilitacyjnej nie przesyłają recenzji na czas.

Prof. Ryłski zaproponował, aby pilnować spraw związanych z umowami i ich terminowością, przypomniał, że jest to zadanie pracowników administracji.

Za pośrednictwem czatu dr Borysiak napisał: „Z tego co mi wiadomo kary umowne na UJ dobrze się sprawdzały jako rodzaj prewencji. Możliwe jest oczywiście dochodzenie takich kar umownych, w wypadku odstąpienia od umowy przez uczelnię ze względu na okoliczności obciążające recenzenta. Przyznam się natomiast, że sam bym nie podpisał umowy z zawartą tamże karą umowną”.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy oceny okresowej pracowników. Rada dyscypliny powinna ustalić kryteria oceny nauczycieli akademickich. Szereg pracowników będzie przechodzić taką oceną okresową jesienią. Problemem jest to, że należy sformułować kryteria tak, aby mogły mieć zastosowanie wstecz, tak aby nie skrzywdzić tych pracowników, a z drugiej strony ważne jest to, żeby Rada ustaliła kryteria na kolejne lata, w których będzie przeprowadzana ocena okresowa. Wiąże się to z pytaniem, w którą stronę ma pójść Uniwersytet Warszawski, jak przez tę ocenę zapewnić jakość badań i jak rozliczać pracowników. Jest to bardzo ważna kwestia, która powinna zostać przedyskutowana. Dobrym rozwiązaniem powinno być powołanie przez Radę komisji, która przygotuje projekt kryteriów. Zastanawiając się, jak taką komisję skonstruować, Prezydium wzięło pod uwagę następujące kryteria. Po pierwsze należy pamiętać, że ocenę okresową przechodzą wszyscy pracownicy. Stąd w proponowanym składzie uwzględniono pracowników, którzy są pracownikami nie tylko Wydziału Prawa, ale także innych jednostek UW, uwzględniono także udział pracowników niesamodzielnych. Następnie Zastępczyni Przewodniczącego wymieniła skład proponowanej komisji: prof. dr hab. Marek Zubik, dr hab. Dagmara Woźniakowska-Fajst, dr hab. Piotr Bogdanowicz, dr Eliza Maniewska, dr Witold Borysiak. Otworzyła dyskusję. Wobec braku głosów w dyskusji Zastępczyni Przewodniczącego zarządziła głosowanie tajne.

Głosowanie w sprawie utworzenia komisji ds. opracowania kryteriów oceny działalności naukowej:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
prof. dr hab. Marek Zubik	50	28	23	4	1	
dr hab. Dagmara Woźniakowska-Fajst	50	28	20	6	2	
dr hab. Piotr Bogdanowicz	50	28	23	4	1	
dr Eliza Maniewska	50	28	15	11	1	1
dr Witold Borysiak	50	28	22	4	2	

Zastępczyni Przewodniczącego przekazała prowadzenie obrad prof. Grzeszczakowi. Przewodniczący przeszedł do kolejnych punktów porządku obrad – sprawy przedstawicieli Rady Dyscypliny w Komisji Zatrudnieniowej oraz sprawy przedstawicieli Rady Dyscypliny w Komisji Konkursowej. Powiedział, że Rada zarekomenduje dwie osoby, które zostaną wybrane na kadencję Rady: dr. hab. Mateusza Pilicha i dr. hab. Tadeusza Zembrzuskiego, prof. UW.



Głos zabrał prof. Zubik, który odniósł się do wyników poprzedniego głosowania. Powiedział, że martwi go wynik tego głosowania, to, że nie mamy do siebie zaufania i jest tyle głosów przeciw. Zadaniem komisji będzie przygotowanie kryteriów, które są niezwykle delikatną rzeczą. Zastanawia się, czy w ogóle powinien podejmować się tego zadania. Warto powiedzieć, co jest nie tak, czy osoba, czy reprezentowane przez nią poglądy. Nie chodzi tu o jednomyślność, ale jeśli już na wstępie te kandydatury wywołują taką reakcję, należy to wyjaśnić.

Przewodniczący podziela głos prof. Zubika, że jeśli Rada nie zbuduje teraz zaufania, to może martwić. Nie zauważa jednak braku zaufania do osób, ale do instytucji.

Zastępczyni Przewodniczącego powiedziała, że nie jest dobrze, jeśli po ogłoszeniu wyników głosowania okazuje się, że dużo osób było przeciwko, jednak wcześniej nikt nie zabrał głosu na forum. Gdy Prezydium układało skład komisji, było przekonane do każdej z osób, których kandydatury zarekomendowano. Dostrzeżono ogromną rolę dr Maniewskiej, ponieważ aby skonstruować kryteria, które później nie zostaną podważone, należy znać bardzo dobrze prawo pracy, orzecznictwo. Biorąc pod uwagę ogromne doświadczenie dr Maniewskiej w Sądzie Najwyższym, to, że jest niekwestionowaną specjalistką, uznano, że kandydatura dr Maniewskiej jest nie tylko naturalna, ale i niezbędna.

Przewodniczący zwrócił się do dr Maniewskiej z prośbą, aby została w komisji.

Prof. Karski powiedział, że rękojmią dobrej pracy tej komisji będzie obecność prof. Zubika, który jest osobą kompetentną, ale i łagodzącą wszystkie spory. Dobrze, aby ta komisja wzięła się szybko do pracy i przedstawiła wyniki, aby członkowie Rady mieli więcej czasu na dyskusję.

Przewodniczący powiedział, że celem Rady jest projakościowy rozwój dyscypliny, służy temu wspólna praca.

Prof. Grzebyk za pośrednictwem czatu napisała: „Ocena okresowa zawsze budzi emocje i żaden skład nie uzyskałby 100% poparcia”.

Prof. Dzieński: „Komisja będzie miała dużo trudnej i odpowiedzialnej pracy. Potrzebuje wszelkiego wsparcia, żeby mogła dobrze pracować, a wyniki będą ważne dla nas wszystkich”.

Dr Maniewska powiedziała, że całe swoje zawodowe życie związana jest z sądownictwem, nie wyobraża sobie, aby nierzetelnie wykonywać swoje obowiązki.

Wobec braku innych głosów w dyskusji Przewodniczący zarządził głosowanie w omawianej wcześniej sprawie.

Głosowanie w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne do komisji zatrudnieniowej:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
dr hab. Mateusz Pilich	50	27	23	3	1
dr hab. Tadeusz	50	27	23	3	1



Zembrzuski, prof. UW					
-------------------------	--	--	--	--	--

Głosowanie w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne do komisji konkursowej:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
dr hab. Mateusz Pilich	50	26	21	3	1	1
dr hab. Tadeusz Zembrzuski, prof. UW	50	26	22	2	1	1

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy procedowania spraw habilitacyjnych. Wyjaśnił, że co do zasady będzie omawiana sprawa jednej habilitacji na jednym posiedzeniu. Sprawy habilitacji są skomplikowane, wymagają dokładnego przygotowania, przejrzenia wielu dokumentów, dyskusje zajmują dużo czasu. Wyjątkowo mogą stać na jednym posiedzeniu dwie sprawy habilitacyjne, jeśli w jednej z nich jest wniosek o wyróżnienie.

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy powoływania komisji doktorskich. Przedstawił, że utarła się praktyka w powoływaniu komisji, gdzie wyznacza się różne funkcje osobom w komisji. Przypomniał, że wszystkie osoby są członkami komisji, mogą zadawać pytania, dlatego nie wskazuje się funkcji egzaminatora w składzie komisji egzaminacyjnych. Przewodniczący powiedział, że sprawą komisji jest to, jak zorganizuje pracę wewnątrz komisji.

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – wolnych wniosków.

Nawiązał do informacji, którą podał na początku posiedzenia, że można zorganizować posiedzenia stacjonarnie. Przekazał, że we wrześniu prześle ankietę z pytaniem, czy członkowie Rady chcą spotykać się zdalnie czy stacjonarnie.

Następnie głos zabrał Zastępca Przewodniczącego, który, nawiązując do wcześniej omawianej sprawy, tj. sprawy powoływania komisji doktorskich, wyjaśnił, że w przewodach doktorskich mamy do czynienia z komisjami egzaminacyjnymi, nie ma tu przewodniczących, natomiast w nowych postępowaniach w sprawie nadania stopnia doktora pojawia się funkcja przewodniczącego komisji. Reżim, jeśli chodzi o wyznaczanie przewodniczących jest w tych przypadkach inny niż przy przewodach.

Prof. Karski powiedział, że zupełnie inna jest rola komisji egzaminacyjnych w nowym postępowaniu, a inna w przewodach doktorskich. W starych przewodach jest to komisja wyznaczona do jednego egzaminu w jednym przewodzie. Proponuje, aby wybierać przewodniczącego, co uprości procedowanie.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Prof. Rylski zapytał, czy chodzi o rolę stałych komisji doktorskich, czy ich rola będzie ograniczała się do starych procedur, w nowych nie będą uczestniczyli? Przewodniczący potwierdził.

Dr Jakubowski za pośrednictwem czatu napisał: „Z kolei przewodniczący komisji egzaminacyjnych pojawiają się formalnie w nowych postępowaniach”.

Zamykając posiedzenie, Przewodniczący zwrócił się z prośbą do członków Rady, aby dalej budowali dobrą atmosferę wzajemnego szacunku. To nie znaczy, że zawsze musimy się ze wszystkim zgadzać, różne podejścia nie oznaczają braku zaufania do siebie. Działanie projąknościowe powinno być naszym podstawowym celem.

Protokołowała: Agnieszka Lentas